

Mitologia żółwi

Beata, ndz., 04/03/2007

- [Mity hodowlane](#)
- [Podstawy hodowli](#)

Kluczową sprawą w hodowli żółwia jest świadomość istnienia szeregu szkodliwych mitów, z których część wciąż można spotkać w literaturze popularnonaukowej. Oto niektóre z nich:

1. Żółw jest zwierzęciem tanim w utrzymaniu i łatwym w domowej hodowli

Pozory mylą. Żółw wymaga więcej wiedzy, opieki i poświęcenia niż się powszechnie sądzi. Kluczowym problemem jest stworzenie i utrzymywanie go w warunkach jak najbardziej zbliżonych do naturalnych (temperatura, wilgotność, cykl roczny, natężenie promieniowania UV, odpowiednio zbilansowana dieta itp.) Niełatwo ponadto zrozumieć jego potrzeby i problemy. Trudno leczyć i diagnozować jego choroby.

2. Żółw nadaje się jako zwierzę dla dziecka

To jeden z bardziej szkodliwych mitów, trudno powiedzieć czy bardziej szkodliwy dla dzieci, czy samych żółwi. Każde zwierzę wymaga troskliwej opieki i uwagi, a jego hodowla wiąże się z wysiłkiem i odpowiedzialnością. Czy dziecko jest w stanie sprostać temu zadaniu? Pomimo najlepszych chęci często nie będzie w stanie właściwie zająć się żółwiem, a raczej – zostawić go w spokoju. Żółw jest zwierzęciem mało interaktywnym, powolnym i spokojnym, którym większość dzieci szybko się znudzi. Hodowla żółwia może dawać wiele radości i satysfakcji płynącej z obserwacji tych gadów, ale pod warunkiem, że ktoś naprawdę jest ich miłośnikiem. Żółw nie zabiega o względy człowieka, traktuje go raczej jak „zło konieczne”, co najwyżej po prostu się do niego przyzwyczaja i toleruje, ale na ogół jest nieufny, płochliwy i unika kontaktu. To zwierzę dzikie i nadające się tylko do obserwacji – żadne zabawy i interakcje z żółwiem nie wchodzi w zasadzie w grę, a oznaczają męczennictwo i stresowanie zwierzęcia. Żółw nie nadaje się dla dziecka również z powodu ryzyka zarażenia salmonellą, gdyż wiele osobników jest nosicielami tych bakterii, a dziecko ma tendencję do zapomnienia o związanych z tym środkach ostrożności lub ich bagatelizowania.

3. Żółw może żyć na podłodze i chodzić po mieszkaniu

Zupełnie nie wiadomo dlaczego żółwia traktują się czasem jak psa lub kota. Nikt o zdrowych zmysłach nie wpadnie na pomysł, aby przykładowo trzymać na podłodze rybki akwariowe, tymczasem żółw różni się od psa, kota czy innego ssaka nieomal równie dramatycznie jak wspomniane ryby. Wprawdzie żółw lądowy nie pływa i nie oddycha w wodzie, ale potrzebuje ściśle określonych warunków otoczenia i mikroklimatu, którego nie znajdzie na dywanie czy parkiecie. Co więcej, na podłodze narażony jest na szereg szkodliwych czynników i urazów. Wszystko to z czasem

zaowocuje bolesną, często nieodwracalną chorobą stawów i innymi problemami, które omówiono w innym miejscu.

4. Żółw powinien jeść sałatę

To jeden z najpowszechniej spotykanych mitów. Nie wiadomo skąd się wzięł i czemu akurat sałata kojarzona jest z żółwiem? Zdarzają się publikacje podważające dietę opartą o sałatę, ale nie z uwagi na sałatę jako taką, ale z perspektywy jej chemicznego skażenia nawozami sztucznymi. Tymczasem sałata – nawet nie hodowana na nawozach i chemicznych środkach ochrony roślin, sama w sobie jest pokarmem niewłaściwym dla żółwia z uwagi na zły stosunek wapnia do fosforu (za mało wapnia, za dużo fosforu), obecność kwasu szczawiowego, niską zawartość błonnika oraz ogólną niską wartość odżywczą. Doświadczenie pokazuje wiele przypadków chorych żółwi „wykończonych” taką dietą.

5. Żółw powinien regularnie otrzymywać źródło białka zwierzęcego (jako, ser, mięso)

Pomimo licznych przypadków śmierci spowodowanych niewydolnością nerek i wątroby u żółwi regularnie odżywianych białkiem zwierzęcym oraz badań wykluczających odżywanie się białkiem zwierzęcym przez żółwie w ich naturalnym środowisku – wiele publikacji i źródeł z uporem maniaka powtarza, że żółwiowi należy serwować mięso, biały ser, mleko czy gotowane jajko. *Nota bene* – ciekawe gdzie przykładowo żółw stepowy na jałowym, spalonym Słońcem i ubogim we florę i faunę stepie znajduje takie lub zbliżone źródła pożywienia. Badania nad tym gatunkiem wskazują jednoznacznie – żółw stepowy jest ścisłym roślinożercą, a niezbędną do życia ilość białka czerpie wyłącznie z roślin. Zbyt duża jego ilość w diecie żółwia prowadzi do katastrofalnych skutków, gdyż organizm żółwia nie jest sobie w stanie z nią poradzić.

6. Żółw może jeść warzywa i owoce

Ten mit ma kilka wersji. Niektórzy twierdzą, że żółw może jeść bez wyjątku wszelkie warzywa i owoce. Częściej jednak można spotkać poglądy, że zasadniczo może jeść większość z nich, lecz istnieją drobne wyjątki tj. warzywa o ostrym smaku, czy kapustne. Właściwie ile źródeł, tyle różnorodnych odmian i modyfikacji tego twierdzenia. Raz jedno warzywo jest na czarnej liście, to znowu jest zalecane. Prawda jednakże leży zupełnie gdzieś indziej i brzmi – żółw zasadniczo nie powinien jeść warzyw i owoców, zwłaszcza zaś tych drugich, a niektóre warzywa może jeść okazjonalnie. Owoce są zbyt kaloryczne i zawierają dużą ilość cukru. Nie są zbyt dobrze tolerowane przez organizm żółwia powodując kolki i biegunki, a ich „pożywność” służy namnażaniu się pasożytów wewnętrznych. Niektóre są ponadto szkodliwe z uwagi na duże ilości kwasów szczawiowego lub/i fitynowego. Warzywa są lepiej tolerowane, ale podobnie jak w przypadku owoców, niektóre mają spore ilości wspomnianych szkodliwych składników anty-odżywczych, bądź zbyt dużą ilość białka czy nieodpowiedni stosunek wapnia do fosforu. Jedynie niektóre warzywa mogą być podawane żółwiom, ponadto raczej jako dodatek, a nie zasadnicza karma.

7. Pancierz żółwia należy regularnie smarować

Spotkać można różne postacie tego mitu. Wśród owych „smarowideł” wymieniane są np.: oliwa z oliwek, inne oleje jadalne, wazelina, czy krem Nivea. Co gorsza, pojawiają się nawet komercyjne produkty do smarowania żółwiowych panczerzy, o rzekomych właściwościach zdrowotnych i pielęgnacyjnych. Ten mit jak się zdaje powstał na bazie ludzkich doświadczeń z używaniem do

pielęgnacji skóry różnorodnych balsamów, oliwek itp. Jest to analogia nie tylko nieuzasadniona, ale wręcz szkodliwa dla zdrowia żółwi. Smarowanie czymkolwiek oblepia jedynie pancierz żółwia kleistą (w przypadku kosmetyków także „chemiczną”) warstwą, zapychając jej pory i stanowiąc idealne podłoże dla rozwoju bakterii i grzybów oraz lep dla wszelkiego rodzaju brudu. Z czasem pancierz wygląda coraz gorzej, a żółw może poważnie zachorować. Są natomiast wyjątkowe przypadki kiedy stosuje się na pancierz lub/i skórę żółwia maści lecznicze zawsze pod kontrolą i według zaleceń weterynarza.

8. Żółw nie potrzebuje wody

Niektórzy uważają, że żółw nie potrzebuje dostępu do wody, a małe zapotrzebowanie na wodę zaspokaja czerpiąc ją z pożywienia. Żółw kojarzony jest ze środowiskiem pustynnym i czymś w rodzaju kaktusa, którego zapas wody wystarcza na miesiące (może nawet i lata). Owszem, żółwie lądowe żyją w gorących, często suchych rejonach i są dostosowane do oszczędzania cennej wody, ale na tym prawda się kończy. Tam gdzie żyją żółwie stepowe, czy śródziemnomorskie deszcze się zdarzają, a żółwie korzystają niemal z każdej okazji by uzupełnić lub wymienić zmagazynowany zapas płynów pijąc wodę z kałuż, bądź spijając z kwiatów i liści, zaś przystosowanie do oszczędzania wody polega w ich przypadku na wydalaniu produktów przemiany materii w postaci kwasu moczowego, nie zaś mocznika (jak u ssaków czy płazów), gdyż wydalanie mocznika w przeciwieństwie do wydalania kwasu moczowego „zużywa” spore ilości wody. Podczas długotrwałej suszy żółwie zapadają w estywację, dzięki czemu są w stanie zminimalizować straty wody i dzięki temu przetrwać. Efektem chronicznego odwodnienia jest uszkodzenie nerek, tworzenie się kamieni w pęcherzu moczowym oraz skaza moczanowa, dlatego żółw powinien mieć zapewniony stały dostęp do płytkiego naczynia z czystą, świeżą wodą.

9. Żółw jest zdrowy gdyż szybko rośnie

Szybki wzrost u żółwia nie jest oznaką zdrowia. Jest on efektem przekarmiania i/lub zbyt kalorycznego i obfitego w białko pożywienia. Osobną wyżej wspomnianą kwestią jest to, że zbyt duża ilość białka w diecie jest szkodliwa dla żółwia, jako organizmu nieprzystosowanego do trawienia go w dużych ilościach. Zatem nadmierna ilość budulca obciąża organizm, prowadząc do chorób narządów wewnętrznych i zaburza gospodarkę mineralną, co objawia się deformacją i schorzeniami kości. Prawidłowo odżywiany żółw rośnie powoli i równomiernie, zaś przyrosty są cienkie, „nitkowate”, a ciało rozwija się proporcjonalnie.

10. Żółw może mieć za podłoże sam piasek

Każdemu hodowcy odradzałabym ten rodzaj podłoża, jako zupełnie nie nadającego się dla żółwia, a będące nieraz również przyczyną problemów. Najpoważniejszy problem to podjadanie piasku przez żółwia, które może być celowe (i niekoniecznie przez nas zauważalne) jak również przypadkowe – razem z podawaną zieleniną. Piasek ma tendencję przylepiać się do pokarmu i żółwia, zanieczyszcza wszystko wokół, często też powoduje pylenie podrażniając oczy i układ oddechowy żółwia. Ponadto nie nadaje się ani do stabilnego chodzenia, gdyż żółw się w nim zapada, ani do kopania, bo się osypuje. Jednym słowem podłoże to nie ma praktycznie żadnych zalet, a same wady. Nie stanowi też w żaden sposób naśladowania naturalnego środowiska tych gadów, gdyż żółwie z rodzaju testudo żyją na mniej lub bardziej gliniastej ziemi, która może co najwyżej zawierać w sobie pewną domieszkę piasku, nie żyją zaś na plażach, czy pustyniach, a zatem ich kontakt z piaskiem w czystej postaci może być co najwyżej sporadyczny.

Mitów związanych z hodowlą żółwi można by wymienić wiele. Nieświadomość ich szkodliwości przekłada się niestety na częste przypadki chorób i tajemniczych zgonów u hodowanych żółwi. Na

Mitologia żółwi

Opublikowane na Żółwie lądowe, żółw stepowy i grecki (<https://www.zolw.info>)

ogół właściciele nie widzą objawów choroby u żółwia i tkwią w przekonaniu o jego zdrowiu i doskonałym samopoczuciu, a ewentualna śmierć zwierzęcia po kilkunastu latach interpretowana jest jako efekt „starości”. Dziwne, że w tym wypadku nie stosuje się analogi do wieku człowieka, która w przybliżeniu ukazywałaby niedorzeczność takiego stwierdzenia. Rozumienie żółwia i jego potrzeb jest sprawą niezwykle trudną dla hodowcy i łatwo tu o pomyłkę, tym bardziej że wciąż w obiegu spotkać można błędne informacje.

Adres źródła: <https://www.zolw.info/hodowla/podstawy/mitologia-zolwi>